
20 lat funduszy indeksowych w Polsce

Fundusze indeksowe stanowią znikomą część rynku funduszy inwestycyjnych w Polsce. Mimo iż zarówno liczba tego rodzaju funduszy funkcjonujących w naszym kraju, jak też wartość ich aktywów netto nie mogą być – jak dotychczas – powodem do dumy, wyniki inwestycyjne jakie osiągają¹ (zwłaszcza w porównaniu do ich aktywnie zarządzanych odpowiedników) pozwalają sądzić, iż tempo ich upowszechniania się będzie się w najbliższych latach istotnie zwiększać. Mało kto jednak zapewne wie, iż fundusze mające za zadanie jak najdokładniejsze odwzorowywanie wyników określonego indeksu zadebiutowały w Polsce dokładnie przed dwiema dekadami. Spójrzmy zatem jakie były początki tego segmentu rynku funduszy w naszym kraju, jak przebiegał jego rozwój oraz jak wygląda on obecnie.

Eurofundusz 4 pionierem

Indeksowe fundusze inwestycyjne są obecne na polskim rynku od 20 lat (z kilkuletnią przerwą). 25 sierpnia 1997 roku zbywanie jednostek uczestnictwa rozpoczął fundusz powierniczy (wówczas jeszcze w Polsce nie funkcjonowały fundusze inwestycyjne) **Akcyjny Indeksowy Fundusz Powierniczy – Eurofundusz 4**² zarządzany przez **Towarzystwo Funduszy Powierniczych Przymierze**³. Co warto podkreślić, podmiot ten pojawił się w Polsce na relatywnie wczesnym etapie rozwoju rynku funduszy inwestycyjnych w naszym kraju. Był to bowiem dopiero siedemnasty fundusz powierniczy funkcjonujący w Polsce – przed nim na rynku debiutowały tylko fundusze zrównoważone, obligacji, akcji i rynku pieniężnego, natomiast po nim zaczęły działać m.in. fundusze stabilnego wzrostu, fundusze zamknięte, fundusze dywidendowe, fundusze zagraniczne, czy fundusze z ochroną kapitału.

Celem inwestycyjnym funduszu przez większą część okresu funkcjonowania był długoterminowy wzrost wartości aktywów w wyniku wzrostu wartości lokat, poprzez maksymalizację korelacji pomiędzy wartością jednostki uczestnictwa, a wartością **indeksu WIG**. W grudniu 2002 r. fundusz zmienił swoją politykę inwestycyjną i odtąd dążył do osiągnięcia stopy zwrotu z jednostki zbliżonej do stopy zwrotu **indeksu WIG20**. Lokowanie aktywów przez fundusz miało charakter pasywny, co oznaczało podejmowanie decyzji dotyczących alokacji środków przy założeniu, że rynkowe ceny papierów wartościowych odzwierciedlają wszystkie informacje dostępne publicznie. Fundusz dążył do tego, aby jego portfel akcyjny odzwierciedlał portfel rynkowy.

Ten innowacyjny produkt na krajowym rynku funduszy rozwijał się bardzo powoli i nigdy nie zdołał zyskać szerszego zainteresowania polskich inwestorów. Dopiero po blisko roku (w lipcu 1998 r.)

¹ Por. np. artykuł J. Morbiato „Fundusze indeksowe nie zostawiają konkurencji żadnych szans”, Parkiet, 23.08.2017 r., s. 8.

² 21 lutego 2000 r. fundusz został przekształcony w fundusz inwestycyjny. Zmienił wówczas nazwę na Eurofundusz 4 Indeksowy Otwarty Fundusz Inwestycyjny, a następnie działał jako Eurofundusz Indeksowy OFI. 6 kwietnia 2002 r. nastąpiła kolejna zmiana nazwy funduszu – na Pioneer Indeksowy Fundusz Inwestycyjny Otwarty. Tym razem wynikała ona ze zmian w spółce zarządzającej (por. przypis poniżej).

³ W lipcu 1998 r. TFP Przymierze zostało przekształcone w Przymierze TFI, następnie nastąpiła zmiana jego nazwy na Pekao/Alliance TFI, zaś w czerwcu 2001 r. na Pekao TFI. W lipcu 2001 r. Pioneer Pierwsze Polskie TFI zostało przejęte przez Pekao TFI, a towarzystwo zmieniło nazwę na funkcjonującą do dnia dzisiejszego – Pioneer Pekao TFI.

jego aktywa przekroczyły poziom 5 mln zł, a po ponad dwóch latach (w grudniu 1999 r.) przewyższyły 10 mln zł osiągając lokalne maksimum 17,75 mln zł w maju 2000 r. Bessa, jaka w kolejnych kilkunastu miesiącach zagościła na rynkach akcji (w tym także na GPW w Warszawie), spowodowała spadek jego aktywów do 6,5 mln zł we wrześniu 2001 r., po czym aktywa funduszu wahały się w granicach 7-8 mln zł aż do lipca 2003 r. Rozpoczęta w tym okresie poprawa koniunktury na warszawskim parkiecie zaowocowała wyraźnym wzrostem wartości aktywów w kolejnych miesiącach, dzięki czemu w końcu 2003 r. przekroczyły one poziom 20 mln zł osiągając rekordową wartość 20,9 mln zł. Być może rosłyby one dalej, jednak towarzystwo zarządzające funduszem, zapewne niezadowolone ze sprzedaży tego produktu po ponad 6 latach funkcjonowania, podjęło decyzję o jego zlikwidowaniu. 31 stycznia 2004 r. fundusz Pioneer Indeksowy FIO został połączony z funduszem Pioneer Akcji FIO i w ten sposób pierwszy polski fundusz indeksowy zakończył działalność.

Druga była Korona

Dwa lata po uruchomieniu Eurofunduszu 4 – 27 września 1999 r. – rozpoczął działalność drugi fundusz indeksowy – **Korona Indeksowy Otwarty Fundusz Inwestycyjny WIG20⁴** zarządzany przez **Korona Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych⁵**. Podstawowy cel inwestycyjny funduszu – długoterminowy wzrost wartości aktywów w wyniku wzrostu wartości lokat – był realizowany poprzez maksymalizację korelacji pomiędzy stopą zwrotu z aktywów netto przypadających na jednostkę uczestnictwa, a stopą zmian wartości indeksu **WIG20**. Cel ten realizowany był w wyniku wyboru spółek wchodzących w skład portfela ww. indeksu na podstawie analizy tego indeksu oraz poprzez wysoki poziom zaangażowania w akcje. Dokonując inwestycji zarządzający kierował się udziałem danego papieru wartościowego w indeksie WIG20. Towarzystwo dążyło do tego, aby portfel akcyjny funduszu odzwierciedlał portfel rynkowy reprezentowany przez indeks WIG20.

W odróżnieniu od swojego poprzednika ten fundusz dość szybko, bo już w styczniu 2000 r., zdołał osiągnąć aktywa netto w wysokości ponad 10 mln zł. W czerwcu tego samego roku aktywa funduszu wzrosły do rekordowego, jak się później okazało, poziomu 18,45 mln zł. Od tego momentu jednak, wraz z pogorszeniem koniunktury na rynku akcji, wartość środków finansowanych zarządzanych przez fundusz nie zdołała już przekroczyć 15 mln zł. Brak większego zainteresowania ze strony klientów oraz niewystarczające do zyskowego funkcjonowania aktywa sprawiły, iż Union Investment TFI postanowiło zlikwidować Korona Indeksowy OFI – w marcu 2001 r. został on przekształcony w UniXXI Wiek OFI, który inwestował w „akcje spółek z sektorów przyszłości z całego świata”, tj. akcje spółek informatycznych, biotechnologicznych, technologii medycznych, ochrony środowiska i technologii optycznych.

⁴ Początkowo w nazwie funduszu występowała nazwa indeksu WIG20. Było to możliwe, gdyż towarzystwo zarządzające funduszem zawarło umowę licencyjną z Giełdą Papierów Wartościowych w Warszawie. Po jej zakończeniu fundusz funkcjonował pod nazwą Korona Indeksowy OFI.

⁵ W grudniu 2000 r. nazwa towarzystwa uległa zmianie na Union Investment TFI, pod którą funkcjonuje do dnia dzisiejszego. Nastąpiło to w wyniku połączenia TFI Korona z Union Investment TFI – Korona TFI przejęło Union Investment TFI i zmieniło nazwę na Union Investment TFI.

Nietypowe produkty, duża rotacja

Po zakończeniu w styczniu 2004 r. działalności przez Pioneer Indeksowy FIO żadne TFI – mimo przecież bardzo sprzyjającej koniunktury giełdowej w niemal czterech kolejnych latach – nie zdecydowało się podjąć wyzwania i stworzyć nowego akcyjnego funduszu indeksowego. Musiało minąć ponad 6 lat, aby na polskim rynku finansowym został ponownie uruchomiony fundusz indeksowy. Niemal jednocześnie w końcu maja i na początku czerwca 2010 r. dwa towarzystwa wprowadziły do swojej oferty trzy fundusze indeksowe.

Quercus TFI zaoferowało bardzo zamożnym inwestorom (początkowa wpłata wynosi minimum 200 tys. zł) dwa produkty indeksowe odwzorowujące stopy zwrotu indeksów strategii publikowanych od maja 2009 roku przez GPW w Warszawie – Quercus short i Quercus lev⁶. **Quercus short** – pierwszy na krajowym rynku funduszy podmiot umożliwiający zarabianie na spadkach na polskim rynku akcji – stara się replikować zmiany **indeksu WIG20short**, tj. osiągać zmiany wartości jednostki uczestnictwa porównywalne do zmian ww. indeksu będącego jednocześnie benchmarkiem subfunduszu. W jego portfelu inwestycyjnym znajdują się zatem kontrakty terminowe na indeks WIG20 dowolnej serii, przy czym fundusz zajmuje na nich krótką pozycję. Natomiast celem **Quercus lev** (jako funduszu lewarowanego – był to również pierwszy tego rodzaju produkt na krajowym rynku funduszy inwestycyjnych) jest odwzorowywanie zmian **indeksu WIG20lev** (odzwierciedla on w przybliżeniu dwukrotność zmiany wartości indeksu WIG20), tj. uzyskanie zmiany wartości jednostki uczestnictwa porównywalnej do zmian ww. indeksu będącego równocześnie benchmarkiem subfunduszu. W tym celu inwestuje aktywa przede wszystkim w kontrakty terminowe na indeks WIG20 dowolnej serii zajmując długą pozycję.

Zaproponowanie inwestorom tego rodzaju funduszy indeksowych było nietypowym i odważnym posunięciem. Nietypowym, gdyż z reguły w początkowym etapie rozwoju segmentu funduszy indeksowych wprowadza się do sprzedaży produkty oparte na najbardziej popularnych indeksach w danym kraju (czego potwierdzeniem były także opisane wcześniej dwa pierwsze fundusze odwzorowujące indeksy WIG i WIG20). Krok ten należy też uznać za odważny, gdyż ofertę skierowano z założenia do najzamożniejszych, doświadczonych i akceptujących wysoki poziom ryzyka inwestorów, którzy stanowią znikomą część uczestników funduszy inwestycyjnych. Jak się w kolejnych latach okazało pierwszy z funduszy spotkał się z umiarkowanym zainteresowaniem inwestorów (jego aktywa oscylują na ogół w granicach 10-30 mln zł, rekordowo sięgnęły 40,1 mln zł), natomiast Quercus lev zyskał znaczącą – jak na ten rodzaj instrumentu finansowego – popularność. Już w końcu 2010 r. jego aktywa zbliżyły się do 30 mln zł, w kwietniu następnego roku przekroczyły 50 mln zł, pod koniec 2012 r. pokonały barierę 100 mln zł i od tego momentu z reguły oscylują pomiędzy 100 a 200 mln zł. Należy jednak zauważyć, iż ze względu na charakter polityki inwestycyjnej, wartość aktywów tego podmiotu charakteryzuje się dość dużą zmiennością.

Znacznie bardziej standardowe i „bezpieczne” podejście do funduszy indeksowych wykazała Ipopema TFI, która zaproponowała inwestorom fundusz **Ipopema m-Indeks FIO**. Początkowo dążył on

⁶ Są to subfundusze funduszu Quercus Parasolowy SFIO.

do odwzorowania składu oraz proporcji portfela spółek wchodzących w skład indeksu **mWIG40** obejmującego spółki o średniej kapitalizacji notowane na GPW w Warszawie (indeks ten jest jednocześnie benchmarkiem funduszu) inwestując wyłącznie w akcje spółek wchodzących w skład ww. indeksu lub w kontrakty terminowe, których bazę stanowi ww. indeks. Fundusz dopuszczał jednak taką modyfikację składu swoich aktywów, która będzie w zgodzie z odpowiednimi limitami ustawowymi i ograniczeniami inwestycyjnymi, ale może spowodować brak wiernego odwzorowania składu indeksu mWIG40. W sierpniu 2013 r. uelastyczniono politykę inwestycyjną funduszu – nadal dąży on do odzwierciedlenia wartości indeksu mWIG40, ale równocześnie dopuszcza nieznaczne odchylenia od tego indeksu (do 2,5 pkt. proc. od procentowego udziału spółki w indeksie) w celu zwiększenia atrakcyjności stopy zwrotu z funduszu.

Zaferowanie funduszu indeksowego posiadającego ekspozycję na perspektywiczny i jeszcze kilka lat wcześniej bardzo dynamicznie rozwijający się segment średnich spółek na GPW w Warszawie, wydawało się znakomitym posunięciem. Można było przypuszczać, iż pozostaje tylko kwestią czasu, kiedy fundusz ten trafi do świadomości szerszej grupy inwestorów i pozyska od nich znaczące aktywa. Tak się jednak jak dotąd nie stało. Choć już po kilku miesiącach jego aktywa netto przekroczyły poziom 10 mln zł, w kolejnych miesiącach i latach bardzo powoli ulegały zwiększeniu podlegając ciągłym wahaniom. Rekordowymi środkami (ponad 40 mln zł) fundusz zarządzał w okresie od kwietnia do lipca 2015 r., jednak od roku aktywa funduszu wahają się między 20 a 30 mln zł. Mimo więc bardzo dobrych wyników inwestycyjnych i potencjalnie bardzo przyszłościowej ekspozycji nadal pozostaje on produktem mało rozpoznawalnym i nie potrafił przebić się do świadomości większego grona Polaków.

Prawdziwy „wysyp” funduszy indeksowych miał miejsce w 2012 roku. Rozpoczęło wówczas działalność aż osiem nowych podmiotów. Sześć unikatowych towarowych funduszy indeksowych powiązanych z cenami złota, ropy naftowej i pszenicy wprowadziło na rynek w maju tego roku Quercus TFI. Podobnie jak uruchomione dwa lata wcześniej produkty, także i one nie odwzorowywały wprost cen surowców, lecz miały charakter funduszy lewarowanych i odwrotnych. **Quercus Gold Lev** dążył do odwzorowania dwukrotności cen złota, **Quercus Gold short** dążył do odzwierciedlenia odwrotności zmian cen złota, **Quercus Oil Lev** dążył do odwzorowania dwukrotności cen ropy naftowej, **Quercus Oil short** dążył do odzwierciedlenia odwrotności zmian cen ropy naftowej, **Quercus Wheat Lev** dążył do odwzorowania dwukrotności cen pszenicy, a **Quercus Wheat short** dążył do odzwierciedlenia odwrotności zmian cen pszenicy. Produkty te nie trafiły jednak zupełnie w gusta inwestorów – zebrały one w sumie kilka milionów złotych, stąd też w drugiej połowie 2013 roku pięć z nich zostało zlikwidowanych. Na rynku pozostał fundusz Quercus Gold lev, jednak w październiku 2013 r. został przekształcony w fundusz **Quercus Gold**⁷ – nie stosuje on już dźwigni, a jego celem inwestycyjnym jest obecnie odwzorowywanie zmian cen na rynku złota inwestycyjnego. Zmiana ta, choć nie od razu, okazała się sukcesem. Od marca 2014 r. do końca 2015 r. jego aktywa oscylowały między 10 a 20 mln zł, jednak wraz z wyraźną poprawą koniunktury na rynku surowcowym (w tym na rynku złota) na początku 2016 r. aktywa te zaczęły powoli, lecz systematycznie rosnąć i w końcu lipca 2017 r. przekroczyły 80 mln zł.

⁷ Jest to subfundusz funduszu Quercus Parasolowy SFIO.

Dwa pozostałe fundusze indeksowe uruchomione w 2012 roku również należały do grupy nietypowych produktów indeksowych. Subfundusz **Altus Short**⁸ zarządzany przez Altus TFI rozpoczął funkcjonowanie we wrześniu 2012 roku. W ramach realizacji celu inwestycyjnego zarządzający tym podmiotem dążą do uzyskania zmiany wartości jednostki uczestnictwa porównywalnej do zmian benchmarku, czyli **indeksu WIG20short**. Fundusz inwestuje od 50 do 100% aktywów netto w kontrakty indeksowe na indeks WIG20 zajmując na nich krótkie pozycje. Również uruchomiony w grudniu 2012 r. subfundusz **Ipopema Short Equity**⁹ zarządzany przez Ipopema TFI dąży do odwzorowania zachowania **indeksu WIG20short**. Portfel funduszu składa się z gotówki oraz krótkich pozycji w kontraktach terminowych na indeks WIG20 (od 50 do 125% aktywów). Oba fundusze zarządzają do dnia dzisiejszego relatywnie niewielkimi aktywami – w przypadku Altus Short nie przekraczają one na ogół 10 mln zł, zaś w przypadku Ipopema Short Equity od około dwóch lat wynoszą kilkanaście milionów złotych okresowo sięgając ponad 30 mln zł.

Zbliżony charakter do funduszy indeksowych Quercus short i Quercus lev miał subfundusz **UniBessa** zarządzany przez Union Investment TFI utworzony w październiku 2014 r. Był to także fundusz typu short, który zajmował długie i krótkie pozycje w kontraktach terminowych na indeksy publikowane przez GPW w Warszawie i dlatego został zakwalifikowany przez IZFiA do kategorii funduszy indeksowych. Funkcjonował on jednak rekordowo krótko (do kwietnia 2016 r.), co trudno uznać za zaskoczenie, gdyż jego aktywa nie zdołały przekroczyć w tym okresie 1,2 mln zł. Jak poinformowało towarzystwo w momencie opublikowania decyzji o jego likwidacji, nie był on aktywnie promowany ani sprzedawany, a w aktywach funduszu znajdowały się de facto pieniądze własne towarzystwa wpłacone na jego rozruch (tzw. seed money).

W roku 2015 na rynku zadebiutowały cztery nowe fundusze indeksowe. W lutym Ipopema TFI uruchomiła klon stworzonego w 2010 r. funduszu odwzorowującego wyniki indeksu mWIG40. Subfundusz **Ipopema m-Indeks** prowadził politykę inwestycyjną analogiczną jak fundusz Ipopema m-Indeks FIO, jednak na skutek braku większego zainteresowania ze strony inwestorów (najwyższy poziom aktywów jego to 2,2 mln zł) w czerwcu 2017 r. zakończył działalność (został przekształcony w fundusz stabilnego wzrostu Ipopema Emerytura Plus).

Istotnym z punktu widzenia rynku funduszy indeksowych w Polsce wydarzeniem stało się natomiast uruchomienie w listopadzie 2015 roku trzech tego typu funduszy przez Amundi TFI (są to jak dotychczas ostatnie fundusze indeksowe wprowadzone na nasz rynek). O wadze tego debiutu świadczy przede wszystkim to, że po raz pierwszy krajowi inwestorzy otrzymali akcyjne fundusze indeksowe posiadające ekspozycję na rynki zagraniczne. W ramach funduszu ING BSK Fundusze Indeksowe SFIO (produkty oferowane są głównie klientom banku ING) funkcjonują trzy subfundusze. **ING BSK Indeks WIG 20** dąży do odzwierciedlenia **indeksu WIG20** poprzez lokowanie aktywów w tytuły uczestnictwa emitowane przez subfundusz Index Equity Poland wydzielony w ramach funduszu luksemburskiego Structura zarządzanego przez Amundi Luxembourg SA. **ING BSK Indeks MSCI EMU** dąży do odzwierciedlenia **indeksu MSCI EMU** obliczanego i publikowanego przez MSCI Inc., poprzez lokowanie

⁸ Jest to subfundusz funduszu Altus FIO Parasolowy.

⁹ Jest to subfundusz funduszu Ipopema SFIO.

aktywów w tytuły uczestnictwa emitowane przez subfundusz Index Equity Euro wydzielony w ramach funduszu luksemburskiego Amundi Funds zarządzanego przez Amundi Luxembourg SA. **ING BSK Indeks S&P 500** dąży do odzwierciedlenia **indeksu S&P 500** obliczanego i publikowanego przez Standard & Poor's Financial Services LLC., poprzez lokowanie aktywów w tytuły uczestnictwa emitowane przez subfundusz Index Equity USA wydzielony w ramach funduszu Amundi Funds. Choć podmioty te są obecne na rynku już ponad półtora roku, nie udało im się – jak dotychczas – zdobyć przychylności inwestorów. Największą popularnością cieszy się fundusz odwzorowujący wyniki indeksu WIG20 – jeszcze w kwietniu 2017 r. jego aktywa sięgały blisko 28 mln zł, jednak do końca lipca zmniejszyły się do poziomu niecałych 12 mln zł. Dwa pozostałe fundusze zarządzają obecnie środkami finansowymi w wysokości 10-12 mln zł.

Reasumując należy stwierdzić, iż lata 2010-2017 (lipiec) to taki okres w rozwoju segmentu funduszy indeksowych, w którym pojawiło się stosunkowo dużo nowych podmiotów (16), jednak tylko dwa z nich odniosły względny sukces (mierzony wielkością zgromadzonych aktywów netto): Quercus lev i Quercus Gold. Spośród nich aż 7 zakończyło działalność – tak duża rotacja to przede wszystkim konsekwencja niewielkiej popularności tych produktów (zbyt małe aktywa, które z ekonomicznego punktu widzenia nie uzasadniały dalszego ich funkcjonowania), co z kolei wynikało z faktu, iż duża część z nich to fundusze o nietypowej specjalizacji inwestycyjnej (fundusze typu short, fundusze z ekspozycją na rynek towarowy). Tego rodzaju produkty przeznaczone są z reguły dla doświadczonych inwestorów, stąd też trudno było się spodziewać, aby zyskały one większe zainteresowanie przeciętnego uczestnika funduszy inwestycyjnych. Mimo iż ostatnio pojawiły się fundusze akcyjne odwzorowujące popularne indeksy rynków zagranicznych (S&P 500 i MSCI EMU) nadal jednak ten segment rynku funduszy inwestycyjnych jest niesłychanie ubogi, jeśli chodzi o oferowane rozwiązania – zarówno w kategorii funduszy akcyjnych, jak też wśród instrumentów dających ekspozycję na inne klasy aktywów.

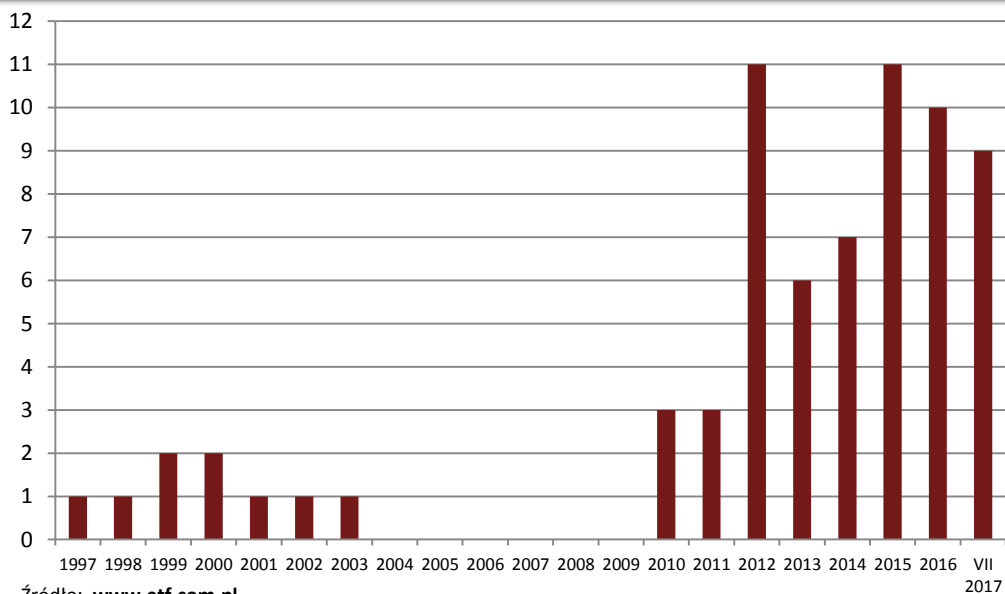
Stan obecny

Mimo już 20 lat funkcjonowania (z sześcioletnią przerwą) rynek funduszy indeksowych w Polsce znajduje się wciąż w bardzo wstępnej fazie rozwoju. Świadczy o tym znikoma liczba funkcjonujących funduszy indeksowych (por. wykres 1) – zaledwie dziewięć, jak też ich niewielkie zróżnicowanie. Na rynku brakuje m.in. dłużnych funduszy indeksowych, oferta towarowych funduszy indeksowych ogranicza się do jednego podmiotu, a wśród akcyjnych funduszy indeksowych znajdują się tylko dwa o tradycyjnej ekspozycji na główne indeksy warszawskiego parkietu (WIG20 i mWIG40) oraz dwa naśladujące indeksy zagranicznych rynków akcji (S&P 500 i MSCI EMU). Zaskakująca jest natomiast względnie szeroka oferta (4) funduszy dążących do odwzorowania indeksów strategii obliczanych przez GPW w Warszawie: WIG20short i WIG20lev.

Na bardzo niskim poziomie znajdują się także aktywa netto funduszy indeksowych – w końcu lipca 2017 r. wynosiły one zaledwie 385,6 mln zł (ok. 90 mln euro), co stanowiło zaledwie 0,24% ogółu aktywów netto funduszy rynku kapitałowego. Choć jest to poziom znacznie wyższy niż jeszcze kilka lat temu (por. wykres 2), to jednak trudno oprzeć się wrażeniu, iż po tak długim okresie obecności na polskim rynku finansowym wielkość środków finansowych zgromadzonych w tego rodzaju funduszach powinna być znacznie, znacznie większa. Wypada więc wyrazić nadzieję, iż trzecia dekada funkcjonowania

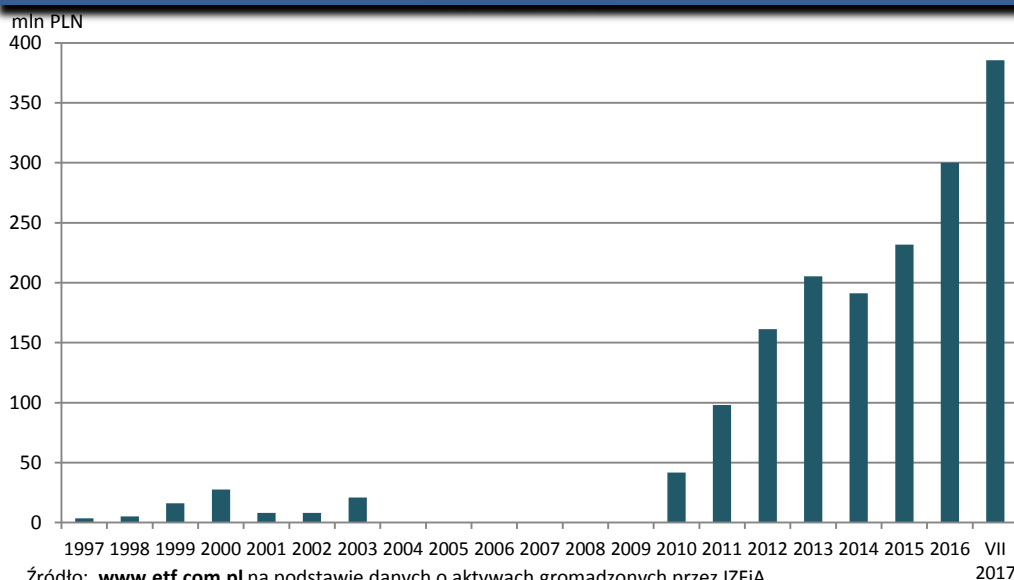
funduszy indeksowych w Polsce przyniesie zasadniczy przełom w funkcjonowaniu tego segmentu rynku funduszy w postaci zdecydowanego wzrostu liczby tych funduszy, ich różnorodności oraz wartości aktywów i nasz rynek wpisze się tym samym w trendy panujące w tym zakresie na wielu rozwiniętych rynkach finansowych.

Wykres 1. Liczba indeksowych funduszy inwestycyjnych w Polsce w latach 1997-2017



Źródło: www.etf.com.pl.

Wykres 2. Wartość aktywów netto indeksowych funduszy inwestycyjnych w Polsce w latach 1997-2017



Źródło: www.etf.com.pl na podstawie danych o aktywach gromadzonych przez IZFiA.

Tomasz Miziołek

www.etf.com.pl

Niniejsza analiza została przygotowana wyłącznie w celach informacyjnych. Zawarte niej treści stanowią wyraz osobistych poglądów autora, nie mają charakteru rekomendacji, porady inwestycyjnej i nie są związane ze świadczeniem usług doradztwa inwestycyjnego w rozumieniu odpowiednich przepisów prawa. Serwis etf.com.pl nie ponosi odpowiedzialności z tytułu ewentualnych szkód wynikających z wykorzystania informacji zamieszczonych w raporcie.

Publikowanie niniejszej analizy w Internecie, prasie i innych mediach, w całości lub w części, wymaga pisemnej zgody autora serwisu etf.com.pl.
